

Trasy wycieczek **ODKRYWANIE OKOLICY** raczej omijają szlaki turystyczne, unikają dróg asfaltowych – lepiej chodzi się po ścieżkach i drogach leśnych lub po łąkach, a nawet torem kolejowym – nie stronią od rozległych widoków, miejsc urokliwych i ciekawostek krajoznawczych. Bywa, że dla urozmaicenia lub skrótu droga wiedzie przez chaszczę lub na przykład torem kolejowym.

Trasa piesza **Zajęczek**:

długość: ok. 15 km, **najwyższy punkt:** 1145 m. + wieża (Klepacz),

najniższy punkt: 580 m. (bród na Nysie Kłodzkiej pod Kopalnią Górą),

podejścia: ok. 650 m, **zejść** tyle samo (start = meta),

roślinność: jeszcze całkiem bujna, **chaszczowanie:** sporo – trasa wiedzie drogami, skrajami, ścieżkami oraz po łąkach, zarastających nieużytkach i przez krzaki (po opadach może być bardzo mokro); ścieżki są również mocno trawiaste,

pora roku i pogoda: wycieczka odbędzie się bez względu na nie,

wskazane posiadanie prowiantu (w tym odpowiedniego zapasu napojów) i dobrego humoru oraz odpowiedniego i wygodnego ubioru, zwłaszcza **porządnych butów**; mogą przydać się parasole (gdy nie będzie zbyt wiało), coś ciepłego do ubrania na głowę i plecy (wskazane czapki i rękawiczki; trzeba pamiętać, że z tytułu różnicy wysokości na Klepaczu należy się spodziewać temperatury niższej o jakieś 5°C niż w Potoczku, czyli o około 8°C niższej niż w Bystrzycy Kłodzkiej), **spodnie lepsze będą długie niż krótkie; konieczne jest posiadanie dokumentu uprawniającego do przekraczania granicy państwowej.**

Uwaga!

Ubezpieczenie uczestników we własnym zakresie.

Osoby do lat szesnastu mogą brać udział w wycieczce pod opieką dorosłych, lub po wcześniejszym uzgodnieniu prowadzącymi.

organizator wędrowki i prowadzenie:

Jan Zasępa

zapraszamy do naszego uroczyska w Internecie:

www.odkrywanie.bystrzyca.pl

(tam między innymi opis trasy z mapką oraz wspomnienia z poprzednich wycieczek)

Na pierwszej stronie:

fragment mapy ewidencji gruntów z lat 20-tych XX wieku – środkowa część Zajęczonek.



Spotkamy się w niedzielę, 11. października 2009

o godz. 11:15

przy południowym wejściu na teren kościoła w Jodłowie.

Samochody najlepiej zostawić na łączce przy wyżej wspomnianym wejściu (wykorzystywanej właśnie jako parking), proszę ustawiać je oszczędnie i zwracając, nawet blokując się nawzajem - aby zostało jeszcze miejsce dla innych.

W każdą niedzielę o godzinie 10:30 w jodłowskim kościele odprawiana jest msza święta. Godzina zbiórki (11:15) ustalona została w taki sposób, by osoby chcące skorzystać z mszy mogły to zrobić tuż przed wycieczką. **Na zwiedzenie kościoła jesteśmy umówieni tuż po mszy.** Proszę nie zwiedzać kościoła przed mszą ani podczas niej! Od księdza dobrodzieja mamy zgodę na fotografowanie i wchodzenie na chór muzyczny.

TRASA:

Jodłów – Potoczek (Nowy Potoczek – Zajęczonek – Stary Potoczek)

– źródło Nysy Kłodzkiej – źródło Lipkowskiego Potoku

– Klepacz (Trójmorski Wierch) – Jodłów

Na trasie między innymi:

- ślady wsi,
- drzewa w kolorach przeróżnych,
- smołowata plamistość klonu i inne grzyby,
- użytki i nieużytki,
- co pozostało z kopalni uranu,
- źródła wód obcych i naszych,
- przyzwoicie strome podejście i bardzo strome zejście,
- wieża w budowie,
- widłaki, mszaki i porosty,
- pyszne owoce borówek: czarnej i brusznicy,
- dawna przesieka,
- być może kruki,
- widoki rozległe,
- jarzębinowy gaj.

Skąd nazwa wycieczki?

Zajęczonek to jeden z przysiółków wydzielonych kiedyś ze wsi Potoczek. Niewiele domów tam dziś pozostało, ale od niedawna miejsce to 'dorobiło się' nawet asfaltu! Zajęczonek najbardziej uroczy jest właśnie jesienią.

Wycieczkę zakończymy raczej dopiero o zachodzie słońca, czyli nieco po godzinie 18:00 przy jodłowskim kościele.

Pogoda i nasza skłonność do długich popasów mogą istotnie wpłynąć na zmianę tej godziny,



Liczne trzyipółmetrowe okazy barszczu Mantegazziego rosną na łące tuż przy szosie Pisary - Jodłów. Warto więc po drodze spojrzeć w lewo...

Spotkamy się w niedzielę, 11. października 2009

o godz. 11:15

przy południowym wejściu na teren kościoła w Jodłowie.

Samochody najlepiej zostawić na łączce przy wyżej wspomnianym wejściu (wykorzystywanej właśnie jako parking), proszę ustawiać je oszczędnie i zwracając, nawet blokując się nawzajem - aby zostało jeszcze miejsce dla innych.

W każdą niedzielę o godzinie 10:30 w jodłowskim kościele odprawiana jest msza święta. Godzina zbiórki (11:15) ustalona została w taki sposób, by osoby chcące skorzystać z mszy mogły to zrobić tuż przed wycieczką. **Na zwiedzenie kościoła jesteśmy umówieni tuż po mszy.** Proszę nie zwiedzać kościoła przed mszą ani podczas niej! Od księdza dobrodzieja mamy zgodę na fotografowanie i wchodzenie na chór muzyczny.

TRASA:

Jodłów – Potoczek (Nowy Potoczek – Zajęczek – Stary Potoczek) – źródło Nysy Kłodzkiej – źródło Lipkowskiego Potoku – Klepacz (Trójmorski Wierch) – Jodłów

Na trasie między innymi:

- ślady wsi,
- drzewa w kolorach przeróżnych,
- smołowata plamistość klonu i inne grzyby,
- użytki i nieużytki,
- co pozostało z kopalni uranu,
- źródła wód obcych i naszych,
- przyzwoicie strome podejście i bardzo strome zejście,
- wieża w budowie,
- widlaki, mszaki i porosty,
- pyszne owoce borówek: czarnej i brusznicy,
- dawna przesieka,
- być może kruki,
- widoki rozległe,
- jarzębinowy gaj.

Trasy wycieczek **ODKRYWANIE OKOLICY** raczej omijają szlaki turystyczne, unikają dróg asfaltowych – lepiej chodzi się po ścieżkach i drogach leśnych lub po łąkach, a nawet torem kolejowym – nie stronią od rozległych widoków, miejsc urokliwych i ciekawostek krajoznawczych. Bywa, że dla urozmaicenia lub skrótu droga wiedzie przez chaszczę lub na przykład torem kolejowym.

Trasa piesza Zajęczek:

długość: ok. 15 km, **najwyższy punkt:** 1145 m. + wieża (Klepacz),

najniższy punkt: 580 m. (bród na Nysie Kłodzkiej pod Kopalnią Górą),

podejścia: ok. 650 m, **zejść** tyle samo (start = meta),

roślinność: jeszcze całkiem bujna, **chaszczowanie:** sporo – trasa wiedzie drogami, skrajami, ścieżkami oraz po łąkach, zarastających nieużytkach i przez krzaki (po opadach może być bardzo mokro); ścieżki są również mocno trawiaste,

pora roku i pogoda: wycieczka odbędzie się bez względu na nie,

wskazane posiadanie prowiantu (w tym odpowiedniego zapasu napojów) i dobrego humoru oraz odpowiedniego i wygodnego ubioru, zwłaszcza **porządnych butów**; mogą przydać się parasole (gdy nie będzie zbyt wiało), coś ciepłego do ubrania na głowę i plecy (wskazane czapki i rękawiczki; trzeba pamiętać, że z tytułu różnicy wysokości na Klepaczu należy się spodziewać temperatury niższej o jakieś 5°C niż w Potoczku, czyli o około 8°C niższej niż w Bystrzycy Kłodzkiej), **spodnie lepsze będą długie niż krótkie; konieczne jest posiadanie dokumentu uprawniającego do przekraczania granicy państwowej.**

Uwaga!

Ubezpieczenie uczestników we własnym zakresie.

Osoby do lat szesnastu mogą brać udział w wycieczce pod opieką dorosłych, lub po wcześniejszym uzgodnieniu z prowadzącymi.

organizator wędrowki i prowadzenie:

Jan Zasępa

zapraszamy do naszego uroczyska w Internecie:

www.odkrywanie.bystrzyca.pl

(tam między innymi opis trasy z mapką oraz wspomnienia z poprzednich wycieczek)

Na pierwszej stronie:

fragment mapy ewidencji gruntów z lat 20-tych XX wieku – środkowa część Zajęcza.

Skąd nazwa wycieczki?

Zajęczek to jeden z przysiółków wydzielonych kiedyś ze wsi Potoczek. Niewiele domów tam dziś pozostało, ale od niedawna miejsce to 'dorobiło się' nawet asfaltu! Zajęczek najbardziej uroczy jest właśnie jesienią.

Wycieczkę zakończymy raczej dopiero o zachodzie słońca, czyli nieco po godzinie 18:00 przy jodłowskim kościele.

Pogoda i nasza skłonność do długich popasów mogą istotnie wpłynąć na zmianę tej godziny,



Liczne trzyipółmetrowe okazy barszczu Mantegazziego rosną na łące tuż przy szosie Pisary - Jodłów. Warto więc po drodze spojrzeć w lewo...

